

KLIMATY

ŚW. ANNY



Nr 670/ 2 stycznia 2022 ISSN 2080-0010

Druga Niedziela po Narodzeniu Pańskim

LITURGIA SŁOWA

PIERWSZE CZYTANIE

Syr 24, 1-2. 8-12

Czytanie z Mądrości Syracha: Mądrość wychowała sama siebie, chlubi się pośród swego ludu. Otwiera usta na zgromadzeniu Najwyższego i chlubi się przed Jego potęgą. Wtedy przykazał mi Stwórca wszystkiego, Ten, co mnie stworzył, wyznaczył mi mieszkanie i rzekł: «W Jakubie rozbij namiot i w Izraelu obejmij dziedzictwo!» Przed wiekami, na samym początku mnie stworzył i już nigdy istnieć nie przestanę. W świętym przybytku, w Jego obecności, zaczęłam pełnić służbę i przez to na Syjonie mocno stanęłam. Podobnie w mieście umiłowanym dał mi odpoczynek, w Jeruzalem jest moja władza. Zapuściłam korzenie w sławnym narodzie, w posiadłości Pana, w Jego dziedzictwie.

Oto słowo Boże

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 147B, 12-13. 14-15. 19-20

Słowo Wcielone wśród nas zamieszkało
Albo: *Alleluja*

Chwal, Jeruzalem, Pana, *
wysławiaj twego Boga, Syjonie!
Umacnia bowiem zawory bram twoich *
i błogosławi synom twoim w tobie.

Zapewnia pokój twoim granicom *
i wyborną pszenicą ciebie darzy.
Zsyła na ziemię swoje polecenia, *
a szybko mknie Jego słowo.

Oznajmił swoje słowo Jakubowi, *
Izraelowi ustawy swe i wyroki.
Nie uczynił tego dla innych narodów,
nie oznajmił im swoich wyroków.

DRUGIE CZYTANIE

Ef 1, 3-6. 15-18

Czytanie z Listu Świętego Pawła Apostoła do Efezjan: Niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego, Jezusa Chrystusa; On napełnił nas wszelkim błogosławieństwem duchowym na wyżynach niebieskich – w Chrystusie. W Nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem. Z miłości przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów poprzez Jezusa Chrystusa, według postanowienia swej woli, ku chwale majestatu swej łaski, którą obdarzył nas w Umiłowanym. Przeto i ja, usłyszawszy o waszej wierze w Pana Jezusa i o miłości względem wszystkich świętych, nie

zaprzestaję dziękczynienia, wspominając was w moich modlitwach. Proszę w nich, aby Bóg Pana naszego, Jezusa Chrystusa, Ojciec chwały, dał wam ducha mądrości i objawienia w głębszym poznawaniu Jego samego. Niech da wam światło oczy serca, byście wiedzieli, czym jest nadzieja, do której On wzywa, czym bogactwo chwały Jego dziedzictwa wśród świętych.

Oto słowo Boże

AKLAMACJA

(Por. 1 Tm 3, 16)

Chrystus został ogłoszony narodom, znalazł wiarę w świecie, Jemu chwała na wieki.

EWANGELIA

J 1, 1-18

Słowa Ewangelii według Świętego Jana: Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, i Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga. Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, z tego, co się stało. W Nim było życie, a życie było światłością ludzi, a światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnęła. Pojawił się człowiek posłany przez Boga – Jan mu było na imię. Przyszedł on na świadectwo, aby zaświadczyć o światłości, by wszyscy uwierzyli przez niego. Nie był on światłością, lecz został posłany, aby zaświadczyć o światłości. Była światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi. Na świecie było Słowo, a świat stał się przez Nie, lecz świat Go nie poznał. Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli. Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego – którzy ani z krwi, ani z żądzy ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodzili. A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. I oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy. Jan daje o Nim świadectwo i głośno woła w słowach: «Ten był, o którym powiedziałem: Ten, który po mnie idzie, przewyższył mnie godnością, gdyż był wcześniej ode mnie». Z Jego pełni wszyscy otrzymaliśmy – łaskę po łasce. Podczas gdy Prawo zostało dane za pośrednictwem Mojżesza, łaska i prawda przysły przez Jezusa Chrystusa. Boga nikt nigdy nie widział; ten Jednorodzony Bóg, który jest w łonie Ojca, o Nim pouczył.

Oto słowo Pańskie

W Klimatach:

Rok Rodziny	2
Co zrobić z nietrafionymi prezentami?	2
Wiara i rozum – cd.	3
Nabożeństwa w pierwszy poniedziałek, wtorek i piątek miesiąca stycznia	4

KOMENTARZ

Pierwsze słowa Ewangelii św. Jana „na początku było Słowo” odsyłają nas do pierwszych słów Biblii: „Na początku Bóg stworzył...” (Rdz 1,1). To wyrażenie „na początku” po grecku brzmi en arche. Arche ma dosyć szerokie znaczenie. Oznacza nie tylko początek, ale także przyczynę, czy zasadę według której coś powstało.

Świat został stworzony przez słowo Boga i słowo Boga jest także zasadą jego działania. Jest to słowo Miłości wobec stworzenia. Cały świat jest wyznaniem miłości Boga do nas. Poczynając od daru życia aż po piękno stworzeń, które nas otaczają. Wreszcie Słowo oznacza także Syna Bożego, który przyszedł na ziemię dla naszego zbawienia. To największe wyznanie miłości Boga. Nie tylko krzyż, ale i żłóbek oznaczały dla Niego uniżenie i wyrzeczenie. Jak śpiewamy w kolędzie: „Opuszcicieś śliczne niebo, obrateś bartłogi” (Ach, ubogi żłobie).

Otwórzmy się na to wyznanie miłości Boga wobec nas.

Ks. dr Maciej Raczyński-Rożek

Rok Rodziny

Rok Rodziny Papież zainaugurował 19 marca 2021 roku, w piątą rocznicę ogłoszenia adhortacji apostolskiej *Amoris laetitia* o pięknie i radości miłości rodzinnej. Zakończy się on 26 czerwca 2022 roku przy okazji Dziesiątego Światowego Spotkania Rodzin w Rzymie z Ojcem Świętym.

W liście do małżonków całego świata opublikowanym w Niedzielę Świętej Rodziny papież napisał między innymi:

Dać siebie drugiej osobie

Podobnie jak Abraham, każdy z małżonków opuszcza swoją ziemię w chwili, gdy odczuwając powołanie do miłości małżeńskiej, bezwarunkowo daje siebie drugiej osobie. Tak więc już zaręczyny oznaczają opuszczenie własnej ziemi, ponieważ wymagają od nas wspólnej wędrówki drogą, która prowadzi do małżeństwa. Różne sytuacje życiowe: mijający czas, pojawienie się dzieci, praca, choroba, są okolicznościami, w których zobowiązanie podjęte wobec siebie nawzajem oznacza, że każda osoba musi porzucić swą bierność, swoje pewniki, przestrzenie spokoju i wyjść ku ziemi, którą obiecuje Bóg: być dwójgiem w Chrystusie, dwójgiem w jednym. Jednym życiem, jednym „my” w komunii miłości z Jezusem, który żyje i jest obecny w każdej chwili waszego życia. Bóg wam towarzyszy, miłuje was bezwarunkowo. Nie jesteście sami!

Dzieci są darem

Wychowanie dzieci nie jest w żadnym wypadku łatwe. Nie zapominajmy jednak, również dzieci nas kształcą. Pierwszym środowiskiem wychowawczym zawsze pozostaje rodzina, poprzez drobne gesty, które są bardziej wymowne niż słowa. Wychowywać, to przede wszystkim towarzyszyć procesom rozwoju, być obecnym na wiele sposobów, aby dzieci mogły zawsze liczyć na swoich rodziców. Wychowawca jest osobą, która „rodzi” w sensie duchowym, a przede wszystkim, angażuje siebie” poprzez bycie w relacji. Ważne, aby jako ojciec i matka odnosić się do dzieci z autorytetem zdobywanym dzień po dniu. Potrzebują one bezpieczeństwa, które pomoże im

do was, w pięknie ich życia, w pewności, że nigdy nie są sami, cokolwiek by się nie wydarzyło.

Moc sakramentu

Powołanie do małżeństwa jest wezwaniem do kierowania łodzią niestabilną, choć bezpieczną, ze względu na rzeczywistość sakramentu, na niejednokrotnie wzburzonym morzu. Ilekroć, podobnie jak apostołowie, macie ochotę powiedzieć, a raczej zawołać: „Nauczycielu, nic Cię to nie obchodzi, że ginemy?” (Mk 4, 38). Nie zapominajmy, że poprzez sakrament małżeństwa Jezus jest obecny w tej łodzi. On troszczy się o was, jest z wami w każdej chwili, we wznoszeniach i upadkach łodzi miotanej wodami. W innym fragmencie Ewangelii, pośród trudności, uczniowie widzą Jezusa zbliżającego się pośród burzy i przyjmują Go do łodzi. Podobnie i wy, gdy szaleje burza, pozwólcie Jezusowi wejść do łodzi, bo gdy „wszedł do nich do łodzi, wiatr się uciszył” (por. Mk 6, 51). Ważne, abyście razem wpatrywali się w Jezusa. Tylko w ten sposób możecie osiągnąć spokój, przezwyciężyć konflikty i znaleźć rozwiązanie wielu waszych problemów. Nie dlatego, że znikną, lecz dlatego, że będziecie mogli zobaczyć je z innej perspektywy.

Jedynie powierzając się w ręce Pana, będziecie mogli żyć tym, co wydaje się niemożliwe. Drogą do tego jest uznanie własnej słabości i bezsilności, której doświadczamy w obliczu wielu sytuacji wokół nas, ale jednocześnie pewność, że dzięki temu siła Chrystusa objawia się w naszej słabości (por. 2 Kor 12, 9). To właśnie w czasie burzy apostołowie doszli do poznania godności królewskiej i bos-

kości Jezusa, i nauczyli się w Nim pokładać nadzieję.

Przebaczenie leczy

Rozpad relacji małżeńskiej jest źródłem wielu cierpień z powodu niesprostania wielu aspiracjom. Brak zrozumienia powoduje kłótnie i rany, które niełatwo naprawić. Także dzieciom nie można oszczędzić bólu, gdy widzą, że ich rodzice nie są już razem. Mimo to nie przestawajcie szukać pomocy, aby konflikty mogły być w jakiś sposób przezwyciężone i nie powodowały jeszcze większego cierpienia między wami, a waszymi dziećmi. Pan Jezus, w swoim nieskończonym miłosierdziu podsunie wam sposób, jak iść naprzód pośród tak wielu trudności i smutków. Nie pomijajcie wzywania Go i szukania w Nim schronienia, światła na drogę, a we wspólnocie „ojcowskiego domu, gdzie jest miejsce dla każdego z jego niełatwym życiem” (Adhort. apost. Ewangelii gaudium, 47).

Nie zapominajcie, że przebaczenie leczy każdą ranę. Przebaczenie sobie nawzajem jest owocem wewnętrznej decyzji, która dojrzewa na modlitwie, w relacji z Bogiem, jako dar płynący z łaski, którą Chrystus napełnia małżonków, gdy ci pozwalają Mu działać, gdy zwracają się do Niego. Chrystus „przebywa” w waszym małżeństwie i czeka, aż otworzycie swoje serca na Niego, aby mógł podtrzymywać was mocą swojej miłości, tak jak uczniów w łodzi. Nasza ludzka miłość jest słaba, potrzebuje siły wierniej miłości Jezusa. Z Nim rzeczywiście będziecie mogli zbudować „dom na skale” (Mt 7, 24).

Fragmety Listu Ojca Świętego Franciszka do małżonków z okazji Roku „RODZINA AMORIS LAETITIA”

Co zrobić z nietrafionymi prezentami?

Prezenty, którymi zostaliśmy obdarowani, ale nie będziemy ich używać zamiast do kąta mogą trafić do potrzebujących.

Przed laty do Tygodnika Katolickiego „Niedziela” trafił list Czytelnika, który zauważył, że „z wielu podarków ucieszymy się, ale pewną część rzucimy w kąt, bo szalików, skarpetek, pluszowych misiów, lalek czy innych zabawek mamy już pod dostatkiem”. Rzeczy nam niepotrzebne mogą być przedmiotem marzeń dla bezdomnych czy słabiej finansowo uposażonych.

Pani Jola znalazła w Tygodniku Katolickim ten list i przysłała z propozycją do Jasnogórskiego Punktu Charytatywnego. W taki sposób rozpoczęła się akcja zbierania nietrafionych prezentów, organizowana corocznie przez Jasnogórski Punkt Charytatywny i Fundację ufam Tobie.

Każdy, kto znalazł pod choinką coś, czego nie chciałby zatrzymywać, może przekazać swój prezent dla potrzebujących. Podopiecznymi Fundacji ufam Tobie są osoby bezdomne i rodziny z dziećmi.

Nietrafione prezenty można wysłać pocztą na adres:

O. Zygmunt Bola
ul. O. A. Kordeckiego 2
42-225 Częstochowa

Ważne, żeby na przesyłce znalazł się dopisek: „nietrafione prezenty”.

Elżbieta Wrotek

Źródło: <https://archwwa.pl/wiadomosci/nietrafione-prezenty-pod-choinka-jasna-gora-zbierze-je-dla-potrzebujacych/>

Ciąg dalszy Encykliki Jana Pawła II *Fides et ratio* (Wiara i rozum) z 1998 r. Papież wskazuje na relacje między wiarą a rozumem z punktu widzenia Kościoła i podkreśla, że nie muszą one się wzajemnie zwalczać, ale uzupełniać.

Różne oblicza ludzkiej prawdy

28. Trzeba jednak przyznać, że nie zawsze poszukiwanie prawdy zmierza konsekwentnie w tak wyraźnie określonym kierunku. Przyrodzone ograniczenia rozumu i niestałość serca często zaciemniają ludzkie poszukiwania i sprowadzają je na błędne drogi. Różne inne dążenia mogą się okazać silniejsze niż prawda. Zdarza się też, że człowiek ucieka wręcz przed prawdą, gdy tylko dostrzeże ją z oddali, gdyż lęka się jej konsekwencji. Nawet wówczas jednak, gdy jej unika, prawda wywiera wpływ na jego życie. **Człowiek nie może przecież oprzeć swego życia na czymś nieokreślonym, na niepewności albo na kłamstwie, gdyż takie życie byłoby nieustannie nękanie przez lęk i niepokój.** Można zatem określić człowieka jako tego, który szuka prawdy.

29. Jest nie do pomyślenia, aby poszukiwanie tak głęboko zakorzenione w ludzkiej naturze było całkowicie bezcelowe i pozbawione sensu. Już sama zdolność poszukiwania prawdy i stawiania pytań podsuwa pierwszą odpowiedź. **Człowiek nie podejmowałby poszukiwania czegoś, o czym nic by nie wiedział i co uważałby za absolutnie nieosiągalne.** Tylko perspektywa uzyskania odpowiedzi może go nakłonić do postawienia pierwszego kroku. Istotnie, tak właśnie dzieje się zazwyczaj w procesie badań naukowych. Jeśli naukowiec kierujący się jakąś intuicją zaczyna szukać logicznego i sprawdzalnego wyjaśnienia określonego zjawiska, od samego początku jest przekonany, że znajdzie odpowiedź; stąd też nie zraża się niepowodzeniami. Nie uważa owej pierwotnej intuicji za bezużyteczną tylko dlatego, że nie osiągnął swojego celu; słusznie uznaje raczej, że nie udało mu się dotąd znaleźć właściwego rozwiązania.

Te same zasady muszą kierować także poszukiwaniem prawdy w dziedzinie zagadnień ostatecznych. Pragnienie prawdy jest tak głęboko zakorzenione w sercu człowieka, że gdyby musiał się go wyrzec, prowadziłoby to do kryzysu egzystencjalnego. Wystarczy przecież przyrzeć się codziennemu życiu, by dostrzec, że każdy z nas zadaje sobie nieustannie pewne fundamentalne pytania, a zarazem nosi w sercu przynajmniej zarys odpowiedzi na nie. Jesteśmy przy tym przekonani o ich prawdziwości, w czym utwierdza nas również spostrzeżenie, że nie różnią się one istotnie od odpowiedzi, do jakich doszło wielu innych. Oczywiście, nie każda poznana prawda ma taką samą wartość. Jednakże całość osiągniętych rezultatów potwierdza, że człowiek jest zasadniczo zdolny dotrzeć do prawdy.

30. Warto może teraz przyrzeć się pokrótce tym różnym formom prawdy. Najliczniejsze są te, które opierają się na dowodach bezpośrednio dostępnych lub które można potwierdzić eksperymentalnie.

Jest to rząd prawd występujących w życiu codziennym i w sferze badań naukowych. Na innej płaszczyźnie usytuowane są prawdy natury filozoficznej, do których człowiek dociera dzięki zdolności spekulatywnej rozumu. Istnieją wreszcie prawdy religijne, które w pewnej mierze sięgają korzeniami także do filozofii. Są one zawarte w odpowiedziach, jakich różne tradycje religijne udzielają na fundamentalne pytania²⁷.

32. Wierząc, człowiek zawiera wiedzy zdobytej przez innych. Można w nim dostrzec znamienne napięcie: z jednej strony wydaje się, że wiedza oparta na wierze jest niedoskonałą formą wiedzy, którą należy stopniowo udoskonalać, zdobywając osobiście dowody na jej potwierdzenie; z drugiej zaś wiara w porównaniu ze zwykłym poznaniem opartym na oczywistych dowodach jawi się często jako rzeczywistość bogatsza o pewien ludzki wymiar, wiąże się bowiem z relacją międzyosobową i angażuje nie tylko osobiste zdolności poznawcze, ale także głębiej zakorzenioną zdolność zawierzenia innym ludziom, nawiązania z nimi trwalszej i ściślejszej relacji.

Warto podkreślić, że w takiej relacji międzyosobowej głównym przedmiotem poszukiwania nie są prawdy dotyczące faktów ani prawdy filozoficzne. Szuka się tu raczej prawdy o samej osobie: tego, kim jest i co ujawnia z własnego wnętrza. Człowiek udoskonala się bowiem nie tylko przez zdobywanie abstrakcyjnej wiedzy o prawdzie, ale także przez żywą relację z drugim człowiekiem, która wyraża się przez dar z siebie i przez wierność. W tej wierności, która uzdalnia do złożenia siebie w darze, człowiek znajduje pełnię pewności i bezpieczeństwa. Zarazem jednak poznanie oparte na wierze, którego podstawą jest zaufanie między osobami, nie jest pozbawione odniesienia do prawdy: wierząc, człowiek zawiera prawdzie, którą ukazuje mu druga osoba.

Ileż przykładów można by przytoczyć, aby to zobrazować! Od razu jednak przychodzi mi tu na myśl świadectwo męczenników. **Męczennik bowiem jest najbardziej autentycznym świadkiem prawdy o życiu. Wie, że dzięki spotkaniu z Jezusem Chrystusem znalazł prawdę o własnym życiu, i tej pewności nikt ani nic nie zdoła mu odebrać. Ani cierpienie, ani śmierć zadana przemocą nie skłonią go do odstąpienia od prawdy, którą odkrył spotykając Chrystusa.** Oto dlaczego po dziś dzień świadectwo męczenników nie przestaje fascynować, znajduje uznanie, przyciąga uwagę i pobudza do naśladowania.

Nie należy zapominać, że także rozum potrzebuje oprzeć się w swoich poszukiwaniach na ufym dialogu i szczerzej przyjaźni. Klimat podejrzliwości i nieufności, towarzyszący czasem poszukiwaniom spekulatywnym, jest niezgodny z nauczaniem starożytnych filozofów,

według których przyjaźń to jedna z relacji najbardziej sprzyjających zdrowej refleksji filozoficznej. **Człowiek znajduje się na drodze poszukiwania, którego ludzkimi siłami nie można zakończyć: poszukuje prawdy oraz poszukuje osoby, której mógłby zawierzyć.**

Wiara chrześcijańska wychodzi mu naprzeciw i ukazuje konkretną możliwość osiągnięcia celu tego poszukiwania. Pomaga mu bowiem przekroczyć stadium zwykłego zawierzenia i wprowadza go w porządek łaski, gdzie może on dołączyć udziału w tajemnicy Chrystusa, w Nim zaś zyskać prawdziwe i pełne poznanie Boga w Trójcy Jedynej. Tak więc w Jezusie Chrystusie, który jest Prawdą, wiara dostrzega najwyższe wezwanie, jakie zostaje skierowane do ludzkości, aby mogła spełnić to, czego pragnie i za czym tęskni.

34. Ta prawda, którą Bóg objawia nam w Jezusie Chrystusie, nie jest sprzeczna z prawdami, do jakich można dojść drogą refleksji filozoficznej. Przeciwnie, te dwa porządki poznania prowadzą do pełni prawdy. Jedność prawdy jest podstawowym postulatem ludzkiego rozumu, wyrażonym już w zasadzie niesprzeczności. Objawienie daje pewność tej jedności, ukazując, że Bóg Stwórca jest także Bogiem historii zbawienia. **Ten sam jedyny Bóg jest fundamentem oraz rękomią poznawalności i racjonalności naturalnego porządku rzeczy, na którym z ufnością opierają się ludzie nauki²⁹, oraz objawia się jako Ojciec naszego Pana Jezusa Chrystusa. Ta jedność prawdy naturalnej i objawionej znajduje żywe i osobowe wcielenie w Chrystusie, jak przypomina Apostoł: «Prawda jest w Jezusie» (por. Ef 4, 21; por. Kol 1, 15-20). On jest Słowem odwiecznym, w którym wszystko zostało stworzone, a zarazem Słowem Wcielonym, które całą swoją osobą³⁰ objawia Ojca (por. J 1, 14. 18). To, czego ludzki rozum szuka «nie znając» (Dz 17, 23), znaleźć można tylko przez Chrystusa: to bowiem, co w Nim się objawia, jest «pełnią prawdy» (por. J 1, 14-16) każdej istoty, która w Nim i przez Niego została stworzona, w Nim zatem znajduje spełnienie (por. Kol 1, 17).**

35. Na tle tych ogólnych rozważań należy teraz bliżej zbadać relację między prawdą objawioną a filozofią. Relacja ta wymaga rozpatrzenia w podwójnej perspektywie, jako że prawda ukazana nam przez Objawienie jest zarazem prawdą, którą mamy pojmować w świetle rozumu. Tylko w takim podwójnym ujęciu można określić rzeczywistą relację między prawdą objawioną a wiedzą filozoficzną. Przyjrzyjmy się więc najpierw relacjom między wiarą a filozofią w ciągu dziejów. Na tej podstawie można będzie wskazać pewne zasady, stanowiące punkty odniesienia, które pomogą nam określić właściwą relację między tymi dwoma porządkami poznania.

*Fragmety Encykliki JP II Fides et ratio
Cd. w następnym numerze Klimatów*

Druga Niedziela po Narodzeniu Pańskim – 2 stycznia 2022 r.

1. Z racji przypadającej dziś I niedzieli stycznia nabożeństwo adoracyjne zostanie odprawione o godz. 17.00., a następnie procesja eucharystyczna wewnątrz świątyni. Prosimy ministrantów, bielanki, asystę kościelną i wszystkie wspólnoty parafialne o udział w procesji. Po procesji modlić się będziemy za zmarłych polecanych w wypominkach rocznych.
2. W poniedziałek, 3 stycznia, o godz. 18.00. zostanie odprawiona Msza św. wotywna o Duchu Świętym. Zapraszamy do wspólnej modlitwy.
3. We wtorek, 4 stycznia br., o godz. 17.30. zostanie odprawione nabożeństwo różańcowe w intencji dzieci, które odeszły od Boga i Kościoła, a o godz. 18.00. zostanie odprawiona Msza św. w intencji rodziców modlących się za swoje dzieci.
4. W czwartek, 6 stycznia br., przypada Uroczystość Objawienia Pańskiego. Msze św. sprawowane będą o godz.: 7.00., 8.30., 10.00., 11.30., 13.00. i 18.00. Nie będzie Mszy św. o godz. 20.00. W czasie każdej Mszy pobłogosławimy kadzidło i krede, którą oznaczamy drzwi naszych mieszkań i domów. Taca z uroczystości przeznaczona jest na misje.
5. W tym tygodniu przypada I czwartek i I piątek miesiąca. W czwartek, 6 stycznia nie odprawimy Mszy św. wotywniej o Chrystusie Najwyższym i Wiecznym Kapłanie. W tym dniu, w sposób szczególny, modlimy się o powołania kapłańskie i zakonne. O godz. 10.00. Msza św. za kapłanów. W piątek, 7 stycznia, Msza św. wotywna o Najśw. Sercu Pana Jezusa zostanie od-

odprawiona o godz. 12.00. Po Mszy św. o godz. 18.00. wspólnota Odnowy w Duchu Świętym, poprowadzi nabożeństwo wynagradzające Najświętszemu Sercu Pana Jezusa.

Nabożeństwo Wynagradzające Bożemu Sercu odprawiane jest cyklicznie, w każdy I piątek miesiąca. Z sakramentu pokuty i pojednania można będzie skorzystać rano i od godz. 16.00. Pragniemy również odwiedzić chorych i osoby w podeszłym wieku. Imiona i nazwiska oraz adresy osób pragnących skorzystać z sakramentu pokuty i pojednania oraz przyjmując Najświętszy Sakrament prosimy zgłaszać w zakrystii lub w kancelarii parafialnej.

6. W Uroczystość Objawienia Pańskiego krede i kadzidło będą rozprowadzać ministranci po każdej Mszy św. Ofiary składane przy tej okazji są przeznaczone na fundusz ministrancki.

7. Miłosiermemu Bogu polecamy zmarłych w ostatnim miesiącu naszych parafian:

- śp. Barbarę Rolińską,
- śp. Barbarę i Zdzisława Wartalskich,
- śp. Henryka Pawłowskiego,
- śp. Waldemara Ziębę,
- śp. Krzysztofa Potockiego,
- śp. Edytę Bolikowską,
- śp. Elżbietę Stenzel-Klekowską,
- śp. Czesława Soleckiego,
- śp. Annę Borowiecką.

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie a światłość wiekuista niechaj im świeci. Niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen.

PIERWSZY PONIEDZIAŁEK MIESIĄCA

3 stycznia 2022 r.

godz. 18.00 Msza święta
wotywna o Duchu Świętym.

PIERWSZY WTOREK MIESIĄCA

4 stycznia 2022 r. godz. 18.00.

Msza św. w intencji dzieci, które odeszły od wiary i Kościoła oraz ich rodziców. Modlitwa rozpocznie się o godz. 17.30.

PIERWSZY CZWARTEK MIESIĄCA

6 stycznia 2022 r.

godz. 10.00. Msza św. za Kapłanów

PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA

7 stycznia 2022 r.

godz. 12.00. Msza św. wotywna
o Najśw. Sercu Pana Jezusa

po Mszy o godz. 18.00
wspólnota Odnowy w Duchu
Świętym, poprowadzi nabożeństwo
wynagradzające Najświętszemu
Sercu Pana Jezusa.

Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-946 Warszawa
tel./fax 22 842 18 01
(tel. czynny w godzinach pracy kancelarii)

Kancelaria czynna:

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00
wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

BNP Paribas Bank Polska SA
- Oddział w Warszawie,
ul. Konstancińska 2, 02-942 Warszawa
Nr rachunku:
87 1600 1374 1846 8491 8000 0001

www.parafiawilanow.pl
e-mail: kancelaria@parafiawilanow.pl
Facebook: @ParafiaWilanowAnna

Redakcja: ela.wrotek@gmail.com

Wydawca: Fundacja Ecclesia Villanovensis-



Intencja różańcowa Kół Żywego Różańca



12.12.2021 - 9.01.2021

Modlmy się
o pokój na naszych granicach
i w kraju oraz za rządzącymi,
aby na modlitwie szukali
pomocy w podejmowaniu
mądrych i dobrych decyzji.